

LIGA NARODOWA (1893–1928)

WYBÓR RELACJI



Wybór, wstęp i opracowanie:
Tomasz Sikorski, Adam Wątor



Muzeum Historii Polski
Warszawa 2015

II tom w serii

100-lecie niepodległości. Wspomnienia i pamiętniki

RADA PROGRAMOWA SERII

Andrzej Friszke, Tomasz Gąsowski, Rafał Habielski,

Krzysztof Kawalec, Tomasz Nałęcz, Andrzej Nowak

Projekt graficzny serii i okładki: Syfon Studio

Redakcja merytoryczna, przypisy: Tomasz Sikorski, Adam Wątor

Recenzenci: Urszula Kozłowska, Witold Wojdyło

Korekta: Jacek Ring, Dorota Wojciechowska-Ring

ISBN 978-83-65248-00-8

Wydawca: Muzeum Historii Polski w Warszawie

Wspomnienia autorstwa Józefata Bohuszewicza, Stanisława Bukowieckiego, Romana Dmowskiego, Antoniego Marylskiego-Łuszczewskiego, Zdzisława Próchnickiego oraz Gustawa Simona znajdują się w domenie publicznej. Notatki Mariana Seydy oraz Stanisława Grabskiego opublikowane są za zgodą spadkobierców. Spadkobierców Władysława Łukaszewicza, Stanisława Rowińskiego i Stanisława Zielińskiego nie udało się ustalić. Muzeum prosi o kontakt właścicieli lub spadkobierców praw autorskich do wspomnień ww. osób.

Treść opracowania (wstępu i przypisów) dostępna jest na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 3.0 Polska. Pewne prawa zastrzeżone na rzecz autorów i Muzeum Historii Polski w Warszawie. Pełny tekst licencji:

<http://creativecommons.org/licenses/by/3.0/pl/legalcode>

Podstawę niniejszego opracowania stanowią dokumenty znajdujące się w kolekcji PAN w Warszawie: Wspomnienia z pracy w Lidze Narodowej 1929–1933 oraz Wspomnienia o działaczach Ligi Polskiej i Ligi Narodowej (wycinki prasowe, wypisy, druki ulotne) z lat 1908–1926.

Relacja Gustawa Simona o Lidze Narodowej

[List do Zygmunta Wojciechowskiego]

Warszawa 8 III 1932 r.

Wielce Szanowny Panie Profesorze!

Serdecznie przepraszam za zwłokę w przesłaniu W[ielce] Szanownemu Panu przyobiecanych notatek. Na przeszkodzie stanęły: nawał zajęć oraz niezbyt pomyślny stan zdrowia.

Niestety, dzisiaj nie mogę nadesłać Panu Profesorowi jeszcze notatki o „Secesji” i „Tygodniku Polskim”, gdyż nie jest jeszcze gotowa. Natomiast załączam nieco notatek o pracach mych w ramach Ligi aż do czasu wystąpienia z niej. Może się z tego materiału coś przyda, choć rozumiem, że są to przeważnie wspomnienia ważne dla mnie osobiście, lecz mało interesujące dla ogółu. Ze względu na to, że kopii nie posiadam, byłbym wdzięczny za zwrócenie mi rękopisu po ewentualnym wykorzystaniu jego treści. Tajemnic on żadnych nie zawiera, może więc być odbity na maszynie.

Mam nadzieję, że uda mi się wkrótce opracować do końca notatkę o „Secesji”, na której Panu Profesorowi przede wszystkim zależy. Łączę serdeczny uścisk dłoni i wyrazy prawdziwego szacunku.

Gustaw Simon

Zarys mojego udziału w pracach i organizacji Ligi Narodowej

Do Związku Młodzieży Polskiej („Zetu”) przyjęty zostałem od razu do Koła Braterskiego w r. 1899 w Charlottenburgu w czasie moich studiów na tamtejszej politechnice. O ile mnie pamięć nie myli, wprowadzili mnie do „Zetu”: Tadeusz Sułowski i Stefan Natanson. W Zecie zajmowałem się głównie pracą wśród kolonii polskiej w Berlinie („Sokół”, czytelnice, odczyty etc.) wśród obieżyświatów⁷³², udzielałem w organizacjach młodzieży akademickiej, w zagranicznym Komitecie redakcyjnym „Teki”, transportowałem „Polaka” i „Przegląd Wszechpolski” do kraju. Brałem czynny udział w pracach i zjazdach Zjednoczenia Młodzieży Polskiej Zagranicą, prowadziłem propagandę wśród akademików z Poznańskiego i ówczesnej Galicji itd.

Do Ligi Narodowej zostałem przyjęty w roku prawdopodobnie 1900 w Poznaniu, w czasie odbywających się tam narad pomiędzy władzami Ligi przybyłymi z zaboru rosyjskiego i działaczami b. zaboru pruskiego. Uroczystego przyjęcia dokonał śp. Zygmunt Balicki w obecności kilku innych przedstawicieli Ligi. Pamiętam, że jednocześnie przyjęty został Karol Sulikowski⁷³³. Do Poznania przyjechałem z Berlina i po naradach poznańskich do Berlina powróciłem.

Berlińsko-charlottenburską grupę Ligi stanowili pośród osób, których nazwiska pamiętam: Tadeusz Sułowski, Leon Rudowski, śp. Antoni Kurzyna, Karol Sulikowski, Marian Seyda, Wojciech Korfanty, Celestyn Rydlewski, Stefan Natanson, śp. Kazimierz Lutosławski, śp. Józef Lutosławski, Stefan Dziewulski i inni. Pozostawaliśmy w ścisłym kontakcie z członkami Ligi w Poznaniu: Bernardem Chrzanowskim, śp. Heleną Rzepecką, śp. Ksawerym Za-

732 Robotnik rolny, emigrujący sezonowo.

733 Karol Aleksander Sulikowski (1876-1965), inż. mechanik, usunięty z Politechniki Berlińskiej ukończył Politechnikę Lwowską (1903), działacz „Zetu” i Ligi Narodowej; od 1915 gospodarował w majątku ziemskim w pow. brzezińskim.

krzewskim i innymi członkami Ligi w Warszawie, Krakowie i Lwowie. W Berlinie przebywałem do lutego r. 1902, tj. do chwili mego wydalenia z Prus jako „natrętnego cudzoziemca” (*laestiger Ausländer*), prowadzącego knowania wszechpolskie, agitację antyniemiecką i antyrosyjską itp. Oprócz prac wymienionych w p. 1 zajmowałem się aż do mego wyjazdu z Berlina sprawami następującymi.

Objąłem z ramienia berlińskiej grupy Ligi redakcję miejscowego „Dziennika Berlińskiego”, przy bardzo czynnym współdziałaniu Mariana Seydy, Wojc[iecha] Korfantego, Stefana Natansona, Celestyna Rydlewskiego. Pismo to stało się pierwszym organem myśli wszechpolskiej w obrębie Rzeszy Niemieckiej. Nadaliśmy mu charakter bojowy, zwalczający wszelkie formy oportunistycznego, krzewiący idee niepodległościowe i zjednoczenie ideowe zaborów. Jednocześnie podjęliśmy wydawnictwo broszur agitacyjnych, których ukazały się trzy pod firmą fikcyjną, zdaje się znaną, Towarzystwo Przyjaciół Ludu Polskiego lub itp. Pamiętamy tytuły dwu z nich: *Jeden naród. Jedna myśl i Precz z Centrum*. Pierwszą napisał, zdaje się Marian Seyda, drugą W[o]jciech Korfanty, który już w owym czasie podjął propagandę oderwania głosów polskich na G[órnym] Śląsku od niemieckiego Centrum i przeprowadzenia tam przy najbliższych wyborach posłów, którzy by wstąpili do Koła Polskiego w sejmie pruskim wzgl. parlamencie niemieckim. Zagadnieniu politycznemu spolszczenia G[órnego] Śląska poświęcona była praca nasza w Berlinie i prowadzony przeze mnie „Dziennik Berliński”, który wysyłałiśmy na całą Rzeszę Niemiecką, a na G[órnym] Śląsku w szczególności ze specjalną intensywnością i, jak się później przez wybór Korfantego i Kowalczyka okazało, z dobrym skutkiem. W zakresie wielkich zagadnień ogólnonarodowych, oprócz sprawy spolszczenia G[órnego] Śląska, grupa berlińska Ligi ma niewątpliwie poważne zasługi około zbliżenia młodzieży wszystkich trzech zaborów ze sobą, zwalczania bardzo jeszcze wówczas ostrego antagonizmu pomiędzy młodzieżą polską

b[yłego] zab[oru] pruskiego z młodzieżą radykalniejszą narodowo i społecznie b[yłego] zab[oru] rosyjskiego.

Wydalony z Berlina, udałem się dla dokończenia studiów do Paryża, gdzie ze względu na represje, które mnie czekały, gdybym był powrócił w granice państwa rosyjskiego, przebywałem do sierpnia 1905 r., tj. do ówczesnej rewolucji rosyjskiej. Zaznaczam, iż już w r. 1900 przeniósłem się z politechniki na uniwersytet berliński, studiując nauki historyczne i ekonomiczne, którym już pozostałem wierny, specjalizując się w zakresie zagadnień socjalnych.

W Paryżu (1902–1905) kierowałem nadal ruchem młodzieży, zarówno w Kole Polskim paryskim, jak na gruncie Zjednoczenia Młodzieży Polskiej Zagranicą (centrala Zurych, potem Paryż), organizowałem „Zet” i jego zjazdy, współpracowałem z członkami Ligi, b[yłymi] uczestnikami powstania 1863 r., śp. Józefem Gałęzowskim, śp. Wacławem Gasztowtem⁷³⁴, śp. Bolesławem Rubachem⁷³⁵ i innymi na gruncie Związku Wychodźstwa Polskiego, jego organu francuskiego „Bulletin Polonais”⁷³⁶, szkoły batignolskiej itp. Szczególnie bliski kontakt utrzymywałem ze śp. T[eodorem] T[omaszem] Jeżem [Zygmuntem Miłkowskim], zamieszkałym w Zurychu, dokąd jeździłem często na zjazdy i narady.

Z ważniejszych spraw, które pozostały w mej pamięci z czasów paryskich, zasługuje na uwagę powierzenie mi przez p. Romana Dmowskiego utrzymywania kontaktu z przedstawicielami emigracji fińskiej (prof. [Konrad] Zilliacus) i emigracji rosyjskiej (prof. [Piotr] Struwe⁷³⁷).

734 Wacław Gasztowt (1844–1920), działacz emigracyjny w Paryżu, pisarz, redaktor „Bulletin polonais”, członek Ligi Polskiej i Komisji Nadzorczej Skarbu Narodowego.

735 Bolesław Rubach (1841–1912), uczestnik powstania styczniowego, działacz emigracyjny, od 1900 członek Rady Muzeum Narodowego w Rapperswilu, 1905–1910 zarządcą Zjednoczenia Towarzystw Młodzieży Polskiej Zagranicą.

736 „Bulletin Polonais Littéraire, scientifique et artistique”, Association des anciens élèves de l'École polonaise, wydawany od 1890.

737 Piotr Struwe (1870–1944), ros. polityk, ekonomista, publicysta.